
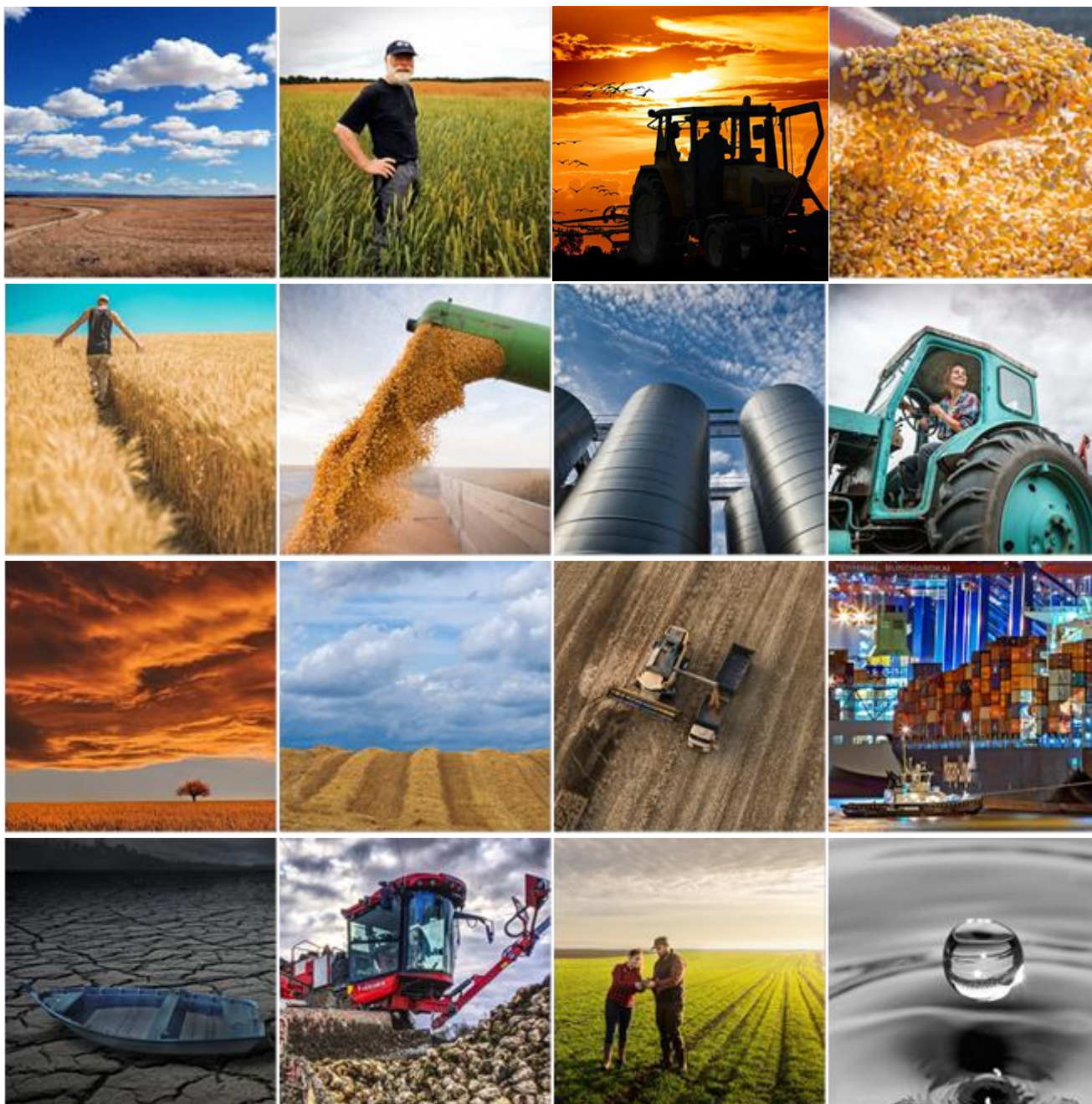





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 28 czerwca 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Słabnie handel zeszłorocznym ziarnem. Jakie ceny na zbiory 2021?	4
Bez nawożenia nie będzie żywności.....	4
Ile KOWR zarobił na sprzedaży i dzierżawie w 2020 roku?	4
DRV: Stan wegetacji w Niemczech i prognozy zbiorów	4
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: deficyt ziarna na południu kraju.....	5
Reakcja roślin uprawnych na upał - ilustracja polowa	5
Umowy terminowe na rzepak od 2080 do 2180 zł/t.....	5
Bartosik: Dokładanie bez końca pieniędzy do systemu ubezpieczeń rolnych nie jest dobrą drogą	5
Nieuczciwe firmy pożyczkowe przeniosły się na wieś. Polują teraz na rolników	6
Rolnicy pytają: jak stosować nawozy z inhibitorem?	6
Bruksela wprowadza zakaz importu nawozów potasowych z Białorusi	6
Rząd podzielił pieniądze dla gmin popegeerowskich. Kto, ile dostanie?.....	6
Jak rolnicy oceniają krajowy rynek zbóż w kontekście prognozowanych zbiorów?	7
Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach	7
IGC: Rekordowe prognozy produkcji soi w sezonie 2021/2022	7
Procentowy podział budżetu WPR 2023 – 2027 uzgodniony.....	7
ZAŁĄCZNIK	8

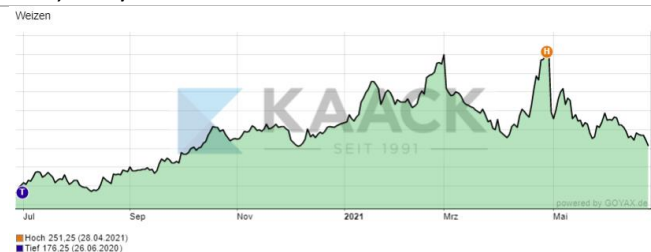
Notowania

CenyRolnicze.pl | 28 czerwca 2021

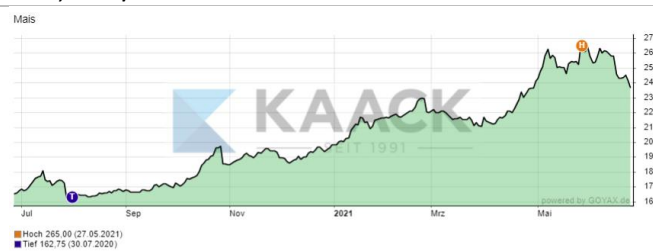


PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 906,35 MIN - MAX: 800,00 - 1 010,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 692,75 MIN - MAX: 550,00 - 830,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 805,56 MIN - MAX: 700,00 - 1 060,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 576,00 MIN - MAX: 480,00 - 690,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 883,20 MIN - MAX: 800,00 - 1 000,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 676,75 MIN - MAX: 550,00 - 820,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 802,08 MIN - MAX: 600,00 - 940,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 773,70 MIN - MAX: 650,00 - 960,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 093,00 MIN - MAX: 960,00 - 1 350,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 062,50 MIN - MAX: 950,00 - 1 200,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 147,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 300,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 035,00 MIN - MAX: 950,00 - 1 150,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 2 439,72 MIN - MAX: 2 000,00 - 2 720,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 979,58 MIN - MAX: 880,00 - 1 070,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,54 MIN - MAX: 1,50 - 1,60	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 4,59 MIN - MAX: 4,00 - 5,30

MATF Pszenica
201,50 €/t



MATF Kukurydza
237,25 €/t



Słabnie handel zeszłorocznym ziarnem. Jakie ceny na zbiory 2021?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 21.06.2021 |



- Na rynku handel ziarnem jest obecnie umiarkowany. Przetwórcy starają się dokupować ziarno na bieżąco, co nie jest łatwe zważywszy na mocno uszczuploną podaż zbóż na rynku krajowym. Pomimo utrzymujących się bardzo wysokich cen oferowanych za stare ziarno, ofert sprzedaży większości zbóż jest niewiele. Mała jest przede wszystkim podaż pszenżyta i jęczmienia, coraz trudniej kupić także żyto – informuje Izba Zbożowo-Paszowa. [Czytaj dalej...](#)

Bez nawożenia nie będzie żywności

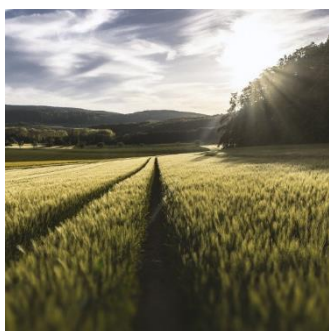
Agropolska.pl | Autor: dr hab. inż. Arkadiusz Artyszak | artyszak@apra.pl | 22.06.2021 |



Nie da się wyżywić coraz większej populacji ludzkości bez nawożenia. Musi ono jednak być coraz bardziej efektywne - przekonywała o tym dr inż. Karolina Frąckowiak, prezes Yara Poland Sp. z o.o., która 21 czerwca br. była gościem na zajęciach zdalnych ze studentami kierunku Rolnictwo Wydziału Rolnictwa i Ekologii (dawniej Wydziału Rolnictwa i Biologii) SGGW w Warszawie. Podstawowe zadanie nawożenia jest proste - dostarczyć roślinie wszystkich potrzebnych składników pokarmowych w ilościach, formach oraz terminach niezbędnych do osiągnięcia plonu potencjalnego. Tylko jak je zrealizować w praktyce? [Czytaj dalej...](#)

Ile KOWR zarobił na sprzedaży i dzierżawie w 2020 roku?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 21.06.2021 | fot. Free-Photos z Pixabay



W 2020 r. wpływy ze sprzedaży wyniosły 1 100 189 tys. zł, a z dzierżawy 399 547 tys. zł.

Dane te podał wiceminister Szymon Giżyński w odpowiedzi na interpelację postów Doroty Niedzieli i Kazimierza Plocke.

Sprzedaż z ZWRSP: W 2020 r. sprzedano łącznie z ZWRSP 5 249 ha, w tym 4 535 ha gruntów rolnych. Przychody ze sprzedaży gruntów rolnych w 2020 r. wyniosły 176 062 tys. zł, natomiast ze sprzedaży 714 ha gruntów nierolnych - 225 357 tys. zł. [Czytaj dalej...](#)

DRV: Stan wegetacji w Niemczech i prognozy zbiorów

Farmer.pl | Autor: JK | 17.06.2021 | Fot Shutterstock



Według Niemieckiego Stowarzyszenia Raiffeisen (DRV), zboża i rzepak w ostatnich tygodniach nadal dobrze się rozwijały i częściowo zrekompensowały deficyt wegetacyjny.

Podczas gdy w poprzednim miesiącu rośliny były opóźnione w rozwoju od dwóch do trzech tygodni, dziś jest to tylko od tygodnia do dziesięciu dni, wyjaśnia ekspert ds. rynku zbóż w DRV. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: deficyt ziarna na południu kraju

Cenrylnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 22.06.2021 |



- Na rynku raczej nie zabraknie zboża, choć niektóre związki branżowe alarmowały o dużym deficycie ziarna. Mówię to ze swojej perspektywy, ale nie wiem co w tym czasie robili pozostali kupujący. Gdybym miał dzisiaj kupić 5 tys. ton, to na pewno by mi to spędzało sen z oczu. Mam jednak sporo ofert zakupu ziarna, choć są to mniejsze ilości od 200 do 600 ton. Są to niewielkie partie, ale na bieżąco można coś uzbierać – komentuje aktualną sytuację w handlu ziarnem nasz redakcyjny ekspert od rynku zbóż.

[Czytaj dalej...](#)

Reakcja roślin uprawnych na upały - lustracja polowa

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigielka-Siarkowska | 21.06.2021 |

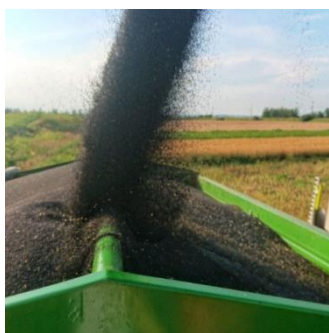


Trwający sezon wegetacyjny to dowód na to, że pogoda może zmieniać się jak w kalejdoskopie. Jak rośliny znoszą czerwcowe upały? Sprawdzamy podczas lustracji pól we wschodniej Wielkopolsce.

1. Na słabszych stanowiskach można zaobserwować zasychanie liści zbóż.
2. Rzepak jary w okresie kwitnienia jest najbardziej wrażliwy na deficyt wody.
3. Na plantacji soi żer rozpoczęły gąsienice rusałki osetnik.
4. Kukurydza pozytywnie zareagowała na dostarczone w zabiegu dokarmiania dolistnego składniki pokarmowe. [Czytaj dalej...](#)

Umowy terminowe na rzepak od 2080 do 2180 zł/t

Farmer.pl | Autor: MT | 22.06.2021 | fot. T. Kuchta



Ponownie obniżyły się wartości umów handlowych na rzepak pod tegoroczne zbiory. Ile wynoszą konkretnie? W ciągu tygodnia odnotowano kolejny spadek cen umów handlowych na nasiona rzepaku. Sięgają one ok. 100 zł na tonie. Ale nadal przekraczają 2 tys. zł. Po ile rzepak w umowach na warunkach krajowych?

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen rzepaku w umowach terminowych przygotowane 21 czerwca przez Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (zł/t netto). [Czytaj dalej...](#)

Bartosik: Dokładanie bez końca pieniędzy do systemu ubezpieczeń rolnych nie jest dobrą drogą

Farmer.pl | Autor: PAP | 22.06.2021 | fot. Shutterstock



Dokładanie bez końca pieniędzy do nie do końca wydolnego systemu ubezpieczeń rolnych nie jest dobrą drogą - ocenił we wtorek wiceminister rolnictwa Ryszard Bartosik podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

"Dokładanie bez końca pieniędzy do systemu (ubezpieczeń rolnych upraw i zwierząt), który nie jest do końca wydolny, nie jest dobrą drogą. Być może byłoby mało chętnych, jeśli chodzi o towarzystwa ubezpieczeniowe. (...) Przy dołożeniu środków nie do końca firmy ubezpieczeniowe chciałyby ubezpieczać" - powiedział Bartosik. [Czytaj dalej...](#)

Nieuczciwe firmy pożyczkowe przeniosły się na wieś. Polują teraz na rolników

Farmer.pl | Autor: PAP | 22.06.2021 | fot. Shutterstock



Zaostrzone prawo antylichwiarskie zakazuje przewłaszczenia domów i mieszkań pod zastaw pożyczek. Lichwiarskim firmom pożyczkowym skurczył się rynek, bo trudniej przejmować nieruchomości należące do osób, które wzięły u nich pożyczkę. Więc ruszyły na wieś, by szukać nowych klientów, a zarazem nowych ofiar - pisze we wtorek "Gazeta Wyborcza". Jak przypomina "GW" lichwa i wyzysk są w Polsce zabronione. Art. 304 kodeksu karnego określa, czym są wyzysk i lichwa: "Kto, wyzyskując przymusowe położenie innej osoby (...) zawiera z nią umowę, nakładając na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3". [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy pytają: jak stosować nawozy z inhibitorem?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 22.06.2021 | fot. shutterstock



Jak wiadomo, od 1 sierpnia 2021 r. nie będzie można stosować mocznika w dotychczasowej formie użytkowej, z wyłączeniem formułacji zawierających inhibitor ureazy albo powłokę biodegradowalną. Ale rolnicy nie wiedzą jak stosować tego typu nawozy. Boją się też, niestety spodziewanej podwyżki ceny mocznika z inhibitorem. Piszą więc w tej sprawie do ministra rolnictwa. Najważniejszym celem stosowania inhibitora i otoczki biodegradowalnej w moczniku jest - zgodnie z założeniami - minimalizacja strat azotu już w momencie wysiewu spowodowanego uwalnianiem szkodliwego dla środowiska amoniaku. [Czytaj dalej...](#)

Bruksela wprowadza zakaz importu nawozów potasowych z Białorusi

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 23.06.2021 |



Ministrowie spraw zagranicznych Unii Europejskiej uzgodnili całkowity zakaz importu soli potasowej i nawozów potasowych z Białorusi. Głównym celem sankcji jest uderzenie w przedsiębiorstwa państwowe, które wnoszą istotny wkład do budżetu Białorusi. Oczekuje się, że sankcje wejdą w życie w najbliższych dniach. Firma, która zostanie dotknięta sankcjami, produkuje około 15% światowych nawozów potasowych.

Państwowa firma Belaruskali, jeden z największych producentów potażu na świecie, została objęta sankcjami Unii Europejskiej. Belaruskali zatrudnia około 20 000 osób. [Czytaj dalej...](#)

Rząd podzielił pieniądze dla gmin popegeerowskich. Kto, ile dostanie?

Agropolska.pl | Autor: Agnieszka Ziemska PAP, (EM) | 23.06.2021 | Foto_Dariusz Kucman



594 inwestycje zostaną dofinansowane w ramach programu wsparcia dla gmin popegeerowskich - poinformował Paweł Szefernaker, pełnomocnik rządu ds. współpracy z samorządem, wiceszef MSWiA.

Nabór wniosków o wsparcie z programu dla gmin, w których funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne, rozstrzygnięto w pierwszej połowie czerwca. Łącznie do gmin trafi 340 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pieniądze zostaną przeznaczone na niezbędne inwestycje na terenach popegeerowskich. [Czytaj dalej...](#)

Jak rolnicy oceniają krajowy rynek zbóż w kontekście prognozowanych zbiorów?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 23.06.2021 | Fot. A.Kozłowska



Jeśli warunki pogodowe w kolejnych dekadach znacząco się nie pogorszą, to tegoroczne zbiory zbóż będą w naszym kraju dość duże, choć nie tak wysokie, jak w minionym sezonie - oceniają rolnicy z Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych. Na jakich konkretnie przesłankach opierają swoją prognozę? Jak ocenia Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ, stopień zróżnicowania zasiewów ozimych zbóż przed zimą był bardzo duży. Część plantacji z optymalnych terminów siewu weszła w okres zimy dobrze rozkrzewiona, natomiast rośliny z opóźnionych siewów (których w bieżący sezonie było dość sporo) w okres zimy weszły nie osiągając fazy krzewienia. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 25.06.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach prezentowane są poniżej. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez vat w euro z tonę produktów rolnych pochodzących ze zbiorów w 2021 r., w nawiasie średnia cena w 24 tygodniu 2021 r. [Czytaj dalej...](#)

IGC: Rekordowe prognozy produkcji soi w sezonie 2021/2022

Farmer.pl | Autor: JK | 25.06.2021 |



Według Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC) perspektywa światowej produkcji soi w sezonie 2021/2022 utrzymuje się na rekordowym poziomie 383 mln ton (+20 mln ton do roku).

Przewiduje się też wzrost zapasów o 2 mln ton miesiąc do miesiąca, do poziomu 53 mln ton (+11 proc.), z uwzględnieniem zmian dla głównych eksporterów. IGC wstępnie przewiduje w sezonie 2021/2022, że globalny popyt będzie rósł, podczas gdy prawdopodobne jest ożywienie zapasów, w tym niewielkie wzrosty u głównych eksporterów. [Czytaj dalej...](#)

Procentowy podział budżetu WPR 2023 – 2027 uzgodniony

Farmer.pl | Autor: Radosław Iwański | 25-06-2021, 21:22 | fot. Shutterstock.com



Parlament Europejski i Rada UE doszły do porozumienia w sprawie przyszłej WPR. Więcej wsparcia otrzymają ci rolnicy, którzy stosują praktyki przyjazne dla klimatu i środowiska, a krajowe dopłaty bezpośrednie zostaną przeznaczone także na wsparcie małych i średnich gospodarstw. Poza tym wydatkowanie funduszy unijnych ma być bardziej przejrzyste, a ci którzy będą łamali prawo mają być surowiej karani, w porównaniu z tym, jak było dotychczas. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Słabnie handel zeszłorocznym ziarnem. Jakie ceny na zbiory 2021?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 21.06.2021 |



- Na rynku handel ziarnem jest obecnie umiarkowany. Przetwórcy starają się dokupować ziarno na bieżąco, co nie jest łatwe zważywszy na mocno uszczuploną podaż zbóż na rynku krajowym. Pomimo utrzymujących się bardzo wysokich cen oferowanych za stare ziarno, ofert sprzedaży większości zbóż jest niewiele. Mała jest przede wszystkim podaż pszenżyta i jęczmienia, coraz trudniej kupić także żyto – informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

Stawki nadal wysokie

Za pszenicę i kukurydzę trzeba zapłacić niezmiennie bardzo wysokie ceny, w przedziale 1000-1100 PLN/t. Przy większych partiach ziarna, ceny są negocjowane pomiędzy kupującym i sprzedającym. Przy uszczuplonej, selektywnej podaży ziarna, niskie stany magazynowe u części przetwórców i konieczność ich uzupełnienia do czasu pojawienia się zbóż z tegorocznych zbiorów, a także możliwości ich użycia w procesie produkcyjnym będą wspierać ceny zbóż w kraju do czasu pojawienia się ziarna z nowych zbiorów.

W połowie tygodnia, ceny skupu ziarna zbóż i rzepaku oferowane przez krajowych przetwórców i podmioty skupowe z dostawą przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 980-1050 PLN/t,
- pszenica paszowa – 960-1040 PLN/t,
- kukurydza sucha – 1000-1100 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne – 780-840 PLN/t,
- żyto paszowe – 760-830 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 900-960 PLN/t,
- pszenżyto – 890-960 PLN/t,
- owies paszowy – 600-670 PLN/t,
- rzepak – 2700-2800 PLN/t.

Eksportowane są głównie małe partie zboża

W maju br., eksport zbóż ogółem drogą morską z kraju wyniósł ponad 229 tys. ton wobec 463 tys. ton wywiezionych w kwietniu br. oraz 423 tys. ton wyeksportowanych w maju 2020 roku. Z tej wielkości, w maju 2021 roku eksport pszenicy wyniósł około 150 tys. ton, żyta – 14 tys. ton, pszenżyta – 7 tys. ton, jęczmienia – 2 tys. ton, a kukurydzy – 57 tys. ton. Z kolei, w maju br. eksport rzepaku drogą morską nie wystąpił. W czerwcu br., eksport pszenicy przez porty może być niewiele większy z racji realizowanych załadunków pszenicy z przeznaczeniem do Algierii. Ponadto, przedmiotem wywozu są także mniejsze, kilkutyśne partie tego zboża. Przedmiotem eksportu są obecnie także mniejsze partie pszenżyta i kukurydzy. Ceny zbóż ze starych zbiorów oferowane przez firmy handlowe z dostawą portów nieco osłabły, ale w dalszym ciągu pozostają wysokie.

W połowie tygodnia, ceny ziarna oferowane eksporterów ze zbiorów 2020 z dostawą do portów były następujące:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 970 PLN/t (dostawa G/G,VI),
- pszenżyto – 900 PLN/t (dostawa G/G, VI),
- żyto paszowe - 815 PLN/t (dostawa G/G, VI),
- kukurydza – 1070 PLN/t (DON 2000, dostawa G/G, VI).

Eksport ziarna zbóż na kołach do Niemiec wyraźnie osłabł. Spadło zainteresowanie niemieckich kontrahentów polską kukurydzą. Obecnie realizowane są przede wszystkim dostawy ziarna w ramach wcześniej zawartych umów. Import zbóż z krajów ościennych w dalszym ciągu pozostaje niewielki w związku z trudną dostępnością ziarna i brakiem opłacalności.

Ceny za zbiór 2021

W związku ze słabnącą złotówką i niepewnością co do wysokości cen ziarna w kolejnych tygodniach, większość rolników i firm handlowych w dalszym ciągu wstrzymuje się z zawieraniem kontraktów na dostawy ziarna ze zbiorów 2021 roku. Wielu producentów zdecydowało się wcześniej na podpisanie umów sprzedaży ziarna ze zbiorów 2021, często po dużo niższych od obecnych cenach.

W końcu tygodnia, ceny oferowane przez przetwórców za ziarno ze zbiorów 2021 roku z dostawą w żniwa obecnie kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 810-860 PLN/t,
- żyto – 620-660 PLN/t,
- pszenżyto - 720-750 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 750-780 PLN/t,
- kukurydza – 820-860 PLN/t.

Z kolei, w końcu tygodnia, ceny oferowane przez firmy handlowe za zboża ze zbiorów 2021 roku z dostawą do portów także osłabły i były następujące:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 875-880 PLN/t (dostawa G/G, VIII-X),
- pszenżyto – 775-780 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- żyto – 680-685 PLN/t (dostawa G/G/Sz, VIII-IX),
- jęczmień – 820 PLN/t (dostawa Sz, IX),
- kukurydza – 875-885 PLN/t (DON 2500-2000, dostawa G/G, XI-XI)

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Bez nawożenia nie będzie żywności

Agropolska.pl | Autor: dr hab. inż. Arkadiusz Artyszak | artyszak@apra.pl | 22.06.2021 |



Nie da się wyżywić coraz większej populacji ludzkości bez nawożenia. Musi ono jednak być coraz bardziej efektywne - przekonywała o tym dr inż. Karolina Frąckowiak, prezes Yara Poland Sp. z o.o., która 21 czerwca br. była gościem na zajęciach zdalnych ze studentami kierunku Rolnictwo Wydziału Rolnictwa i Ekologii (dawniej Wydziału Rolnictwa i Biologii) SGGW w Warszawie.

Podstawowe zadanie nawożenia jest proste - dostarczyć roślinie wszystkich potrzebnych składników pokarmowych w ilościach, formach oraz terminach niezbędnych do osiągnięcia plonu potencjalnego. Tylko jak je zrealizować w praktyce?

Należy stosować zasadę 4 x „o”:

- odpowiednia dawka składnika;
- odpowiedni termin stosowania;
- odpowiedni nawóz;
- odpowiednia aplikacja.

Podstawowym błędem, który wciąż popełnia wielu rolników w naszym kraju jest brak świadomości znaczenia odczynu gleby dla efektywności nawożenia. W warunkach zakwaszenia gleby nawozy nie przynoszą oczekiwanych efektów, a rośliny mają zahamowany wzrost i rozwój. Bywa też tak, że mimo optymalnego pH gleby może brakować w niej dostępnego dla roślin wapnia (Ca). Często spotkany jest w naszych glebach niedobór siarki (S). A właśnie ten składnik zwiększa efektywność nawożenia azotem.

Wciąż w wielu gospodarstwach nie stosuje się nawozów racjonalnie tzn. nie docenia się fosforu i potasu, a stosuje się nadmierne dawki azotu. Składnik ten jest często traktowany jako uniwersalny sposób na korygowanie różnych błędów agrotechnicznych. Powinien zaś być stosowany rozsądnie. Pomagają w tym sensory, które pozwalają na stosowanie zmiennej dawki azotu w zależności od stanu odżywienia roślin. Ostatnio do oceny kondycji roślin wykorzystuje się również odpowiednie aplikacje na smartfonach, które na podstawie zdjęcia roślin dają rekomendacje nawozowe.

O efektywności nawożenia decyduje także jakość nawozów i sprzętu używanego do ich stosowania. Ważne jest, aby nawozy były rozsiane równomiernie. W równomiernym rozsianiu nawozów na większe odległości istotna jest wielkość granul. Nie wszystkie nawozy spełniają takie wymagania.

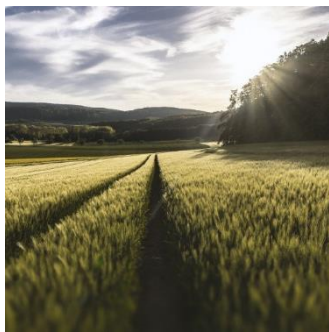
W przypadku nawożenia startowego kukurydzy zdarza się używanie nieodpowiednich nawozów (mocznika), które stosowane w nadmiernych dawkach mają szkodliwy wpływ na wschody roślin. Podobnie dzieje się, gdy nawóz umieszczony jest zbyt blisko wysianego ziarna. W takiej sytuacji działa toksycznie na siewki.

Wciąż poszukuje się innowacyjnych rozwiązań w nawożeniu. Ostatnio zaczęto testować wysiew nawozów łącznie z materiałem siewnym. Spotkanie zakończyło się ożywioną dyskusją, podczas której padło wiele pytań do prelegentki.

[Zamknij >](#)

Ile KOWR zarobił na sprzedaży i dzierżawie w 2020 roku?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 21.06.2021 | fot. Free-Photos z Pixabay



W 2020 r. wpływy ze sprzedaży wyniosły 1 100 189 tys. zł, a z dzierżawy 399 547 tys. zł.

Dane te podał wiceminister Szymon Giżyński w odpowiedzi na interpelację posłów Doroty Niedzieli i Kazimierza Plocke.

Sprzedaż z ZWRSP

W 2020 r. sprzedano łącznie z ZWRSP 5 249 ha, w tym 4 535 ha gruntów rolnych. Przychody ze sprzedaży gruntów rolnych w 2020 r. wyniosły 176 062 tys. zł, natomiast ze sprzedaży 714 ha gruntów nierolnych - 225 357 tys. zł.

Przychody ze sprzedaży mienia ZWRSP w 2020 r. wyniosły 439 570 tys. zł.

Średnia cena sprzedaży gruntów z ZWRSP w 2020 r. wyniosła dla gruntów rolnych 35 220 zł za 1 ha, a dla gruntów nierolnych – 373 968 zł za 1 ha.

W 2020 r. wpływy ze sprzedaży gruntów wyniosły 1 100 189 tys. zł, z tego:

- wpływy ze sprzedaży gruntów z umów zawartych w latach poprzednich - 753 802 tys. zł,
- wpływy ze sprzedaży gruntów z umów zawartych w 2020 r. - 346 387 tys. zł.

Jak podał wiceminister, zgodnie z danymi przyjętymi do planu finansowego ZWRSP przewidywane wpływy ze sprzedaży ratalnej gruntów z umów zawartych w latach poprzednich wyniosą:

- w 2021 r. – 583 120 tys. zł,
- w 2022 r. – 549 760 tys. zł,
- w 2023 r. – 518 295 tys. zł.

Dzierżawa

W 2020 r. wydzierżawiono z ZWRSP 44 784 ha, w tym powierzchnia gruntów rolnych wyniosła 44 403 ha.

Wpływy z tytułu dzierżawy gruntów ZWRSP w 2020 r. wyniosły 399 547 tys. zł.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

DRV: Stan wegetacji w Niemczech i prognozy zbiorów

Farmer.pl | Autor: JK | 17.06.2021 | Fot Shutterstock



Według Niemieckiego Stowarzyszenia Raiffeisen (DRV), zboża i rzepak w ostatnich tygodniach nadal dobrze się rozwijały i częściowo zrekompensowały deficyt wegetacyjny.

Podczas gdy w poprzednim miesiącu rośliny były opóźnione w rozwoju od dwóch do trzech tygodni, dziś jest to tylko od tygodnia do dziesięciu dni, wyjaśnia ekspert ds. rynku zbóż w DRV.

Na tym tle stowarzyszenie nieznacznie podwyższyło prognozę zbiorów i oczekuje obecnie zbiorów zbóż w wysokości 44,2 mln ton. Byłoby to prawie milion ton więcej niż rok wcześniej. DRV prognozuje, że zbiory rzepaku wyniosą 3,7 mln ton, czyli około 4,5 procent więcej niż w 2020 roku.

Kolejne trzy tygodnie będą kluczowe

Kolejne trzy tygodnie pokażą, jak rozwinie się obecnie dobry potencjał wegetacji. Wiele rodzajów zbóż, a także rzepak znajdują się w fazie wypełniania ziarna, pszenicą jeszcze ma to przed sobą. Ponieważ uprawa ta stanowi prawie 50 procent powierzchni przeznaczonych pod zboża, jej plon ma duży wpływ na ogólny wynik zbiorów zbóż w Niemczech. Zboża i rzepak wymagają odpowiedniego zaopatrzenia w wodę, zwłaszcza w fazie napełniania ziarna. Obecnie jest ona nadal dostępna w Niemczech na południu i zachodzie, ale powoli zaczyna brakować wody na północy i wschodzie.

Rozpoczęcie żniw spodziewane na początku lipca

W tym roku szczególnie ważny jest czas rozpoczęcia zbiorów, gdyż zboża z 2020 roku są trudno dostępne, ale przetwórcy są uzależnieni od ciągłych dostaw surowców. DRV szacuje, że zbiór zbóż rozpocznie się w pierwszych dniach lipca od jęczmienia ozimego. Byłoby to około tygodnia później niż średnia wieloletnia. Jeżeli rozpoczęcie żniw będzie bardziej opóźnione, nie można wykluczyć lokalnych problemów z zaopatrzeniem w zboża.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: deficyt ziarna na południu kraju

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 22.06.2021 |



- Na rynku raczej nie zabraknie zboża, choć niektóre związki branżowe alarmowały o dużym deficycie ziarna. Mówię to ze swojej perspektywy, ale nie wiem co w tym czasie robili pozostali kupujący. Gdybym miał dzisiaj kupić 5 tys. ton, to na pewno by mi to spędzało sen z oczu. Mam jednak sporo ofert zakupu ziarna, choć są to mniejsze ilości od 200 do 600 ton. Są to niewielkie partie, ale na bieżąco można coś zbierać – komentuje aktualną sytuację w handlu ziarnem nasz redakcyjny ekspert od rynku zbóż.

- Nie jestem w tej chwili w pozycji kupującego, ale na rynku na pewno poszukiwane są zboża paszowe. Ofert sprzedaży też jest trochę, choć niekiedy ceny są zaporowe. Na pewno problem z zakupem ziarna jest na południu kraju. Tam zboża nie ma wiele, bo w pierwszej kolejności stamtąd wyjeżdżało zagranicę. Od brokerów słyszę, że biznes odbywa się głównie z młynami na południu Polski. Wbrew pozorom na północy kraju łatwiej o zakup ziarna. Wielu rolników z tych rejonów miało świadomość bliskości portów i czekało na lepsze ceny. Całkiem sporo sprzedających przegapiło moment sprzedaży po najwyższych cenach i teraz jest czyszczenie magazynów przed nowymi zbiorami i ten towar dostępny jest na rynku.

Jeśli chodzi o zboże z nowych zbiorów, to tradycyjnie karty rozdaje pogoda. W tej chwili mamy w okolicach Wielunia „patelnię”, a z innej części kraju docierają informacje o burzach i nawałnicach. Może tak być, że zboże się położy, bo pod Toruniem trochę potarmoniło uprawy. Mogą być porosty. Kukurydza jest na tę chwilę bardzo opóźniona i w porównaniu do zeszłego roku wygląda bardzo słabo. Czy będzie w stanie wytworzyć w odpowiednim czasie odpowiednią ilość nasion nie porażonych przez mykotoksyny? Jak zbiór się zacznie w połowie listopada to pojawiają się problemy. Jest wiele niepewności. Kończy się dziwny sezon z powodu cen, a ten co nas czeka będzie dziwny przez pogodę. Zimna i mokra wiosna spowodowała, że systemy korzeniowe roślin nie zostały w pełni rozbudowane. Rośliny nie musiały się wysilać jak miały wodę. Jeśli w tej chwili na słabych glebach jęczmienie robią się złote, no to coś tutaj nie pasuje – komentuje przedstawiciel dużego podmiotu skupującego zboże.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 22.06.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(22.06.2021)	(18.06.2021)
Pszenica konsumpcyjna	840-1020 (921,60)	840-1040 (931,20)
Żyto konsumpcyjne	600-830 (708,68)	620-830 (712,75)
Jęczmień konsumpcyjny	700-1060 (807,78)	700-1030 (802,50)
Pszenica paszowa	800-1000 (890,60)	800-1020 (906,04)
Żyto paszowe	600-810 (683,75)	600-810 (703,61)
Pszennyto	700-920 (812,60)	700-930 (819,07)
Jęczmień paszowy	650-970 (776,52)	700-970 (800,48)
Rzepak	2000-2760 (2437,50)	2000-2800 (2442,37)

Kukurydza	880-1040 (972,92)	880-1080 (976,43)
Groch konsumpcyjny	960-1350 (1098,00)	1000-1350 (1106,00)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy ziarna suchego.

[Zamknij >](#)

Reakcja roślin uprawnych na upał - ilustracja polowa

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigiełska-Siarkowska | 21.06.2021 |



Trwający sezon wegetacyjny to dowód na to, że pogoda może zmieniać się jak w kalejdoskopie. Jak rośliny znoszą czerwcowe upały? Sprawdzamy podczas lustracji pól we wschodniej Wielkopolsce.

5. Na słabszych stanowiskach można zaobserwować zasychanie liści zbóż.
6. Rzepak jary w okresie kwitnienia jest najbardziej wrażliwy na deficyt wody.
7. Na plantacji soi żer rozpoczęły gąsienice rusałki osetnik.
8. Kukurydza pozytywnie zareagowała na dostarczone w zabiegu dokarmiania dolistnego składniki pokarmowe.

Zboża coraz mocniej odczuwają posuchę

Na plantacjach zbóż ozimych ochrona fungicydowa albo już się zakończyła, albo lada moment powinien zostać wykonany zabieg na kłos, bowiem faza kwitnienia zbliża się ku końcowi. W chwili lustracji (18 czerwca) obserwowany łan pszenżyta ozimego nie był również odwiedzany przez szkodniki. Wydawałoby się zatem, że najgorsze już za nami, wtem... Przestało padać.

Bieżący rok pod względem ilości opadów okazał się bardzo nieprzewidywalny. Wczesną wiosną problemem były silne ulewy, w wielu miejscach zboża były podtopione. Początek czerwca przyniósł za to ponad trzydziestostopniowe upały i brak deszczu. Warunki atmosferyczne zaczęły dawać się we znaki zbożom. Szczególnie silną reakcją na posuchę można zaobserwować na słabych, piaszczystych stanowiskach - tam liście usychają w zastraszającym tempie. Na glebach nieco lepszych liście utrzymują jeszcze zieloność, ale zaczęły się zwijać, i - jeżeli w najbliższych dniach nie nastąpią opady deszczu - również będą zamierać.



Niedobór wody w okresie od kłoszenia do dojrzałości młeczej odbija się negatywnie na masie ziarna z kłosów pędów bocznych (JŚ-S).

Niedobór wody objawia się już redukcją liczby ziaren. W pierwszej kolejności dotyczy to kłosów pędów bocznych. Jeżeli susza będzie trwać, dojdzie również do obniżenia masy ziarna z kłosów pędów głównych.

Posucha jeszcze silniej wpływa na rozwój zbóż jarych. Okoliczne plantacje np. owsa lub mieszanek zbożowych z owsem, który jest przecież gatunkiem o najwyższych wymaganiach wodnych, są zagrożone sporą obniżką plonu.

Niefortunny czas na kwitnienie rzepaku jarego

Niefortunny, bo susza w tak newralgicznym okresie, jakim jest kwitnienie rzepaku, negatywnie wpływa na plon. Oprócz redukcji łuszczyń i nasion, deficyt wody w tym okresie pogarsza wykorzystywanie składników pokarmowych przez rośliny, może też doprowadzić do obniżenia wydajności fotosyntezy na skutek zasychania liści.



Zarodniki grzyba wywołującego zgniliznę twardzikową osiadają na płatkach kwiatowych, stanowiących później drogę infekcji (JŚ-S).

Mimo iż w momencie lustracji stan fitosanitarny roślin nie wzbudza zastrzeżeń, to widoczne są opadłe płatki kwiatowe, co jest sygnałem do wykonania tzn. zabiegu na płatek. Zarodniki grzyba *Sclerotinia sclerotiorum*, wywołującego zgniliznę twardzikową, osiadają na płatkach kwiatowych, które, opadając na liść lub w kąt między liściem a łodygą, doprowadzają do ich zakażenia. Infekcji sprzyja co prawda wilgotna gleba, ale nawet w warunkach deficytu wody nie powinno się rezygnować z ochrony plantacji w tym terminie.



Na kwitjącym rzepaku bytują licznie zarówno owady pożyteczne, jak i te niepożądane (JŚ-S).

Kwitnienie to czas, gdy na polu rzepaku obecnych jest mnóstwo przeróżnych owadów. Wśród nich są zarówno te pożyteczne, zapylające, jak i te, które rzepakowi szkodzą. W chwili lustracji na plantacji dostrzec można było nieliczne chrząszcze chowacza podobnika i kilka "niedobitków" słodyszka rzepakowego. Choć rzepak wytwarza już pierwsze tłuszczyny, jak na razie nie widać pryszczarka kapustnika...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Umowy terminowe na rzepak od 2080 do 2180 zł/t

Farmer.pl | Autor: MT | 22.06.2021 | fot. T. Kuchta



Ponownie obniżyły się wartości umów handlowych na rzepak pod tegoroczne zbiory. Ile wynoszą konkretnie?

W ciągu tygodnia odnotowano kolejny spadek cen umów handlowych na nasiona rzepaku. Sięgają one ok. 100 zł na tonie. Ale nadal przekraczają 2 tys. zł.

Po ile rzepak w umowach na warunkach krajowych?

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen rzepaku w umowach terminowych przygotowane 21 czerwca przez Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin

Białkowych (zł/t netto).

Umowy na warunkach krajowych - dostawa lipiec-sierpień:

- ADM Szamotuły – 2145 (dostawa październik),
- ADM Czernin – 2130 (dostawa październik),
- ZT Kruszwica – 2140,
- ZT Kruszwica (Brzeg) – 2140,
- ZT Bodaczów (Viterro) – 2150 (bez dopłat),
- Komagra – 2050 (cena w magazynach poza zakładami produkcyjnymi w opolskim, dolnośląskim oraz PZZ Kielce),
- Agrolok – 2130 (bez dopłat),
- Agro As – 2090 (bez dopłat),
- Chemirol – 2150,
- Poltor – 2180,
- Osadkowski S.A. – 2100 (bez dopłat, loco gospodarstwo),
- TK Agrotim – 2180 (loco gospodarstwo),
- Ziarn-Pol – 2120.

Dopłata/potrącenie za wilgotność i zanieczyszczenia; potrącenie za zaolejenie poniżej 40% (42%*).

Po ile rzepak w umowach na warunkach niemieckich? ...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Bartosik: Dokładanie bez końca pieniędzy do systemu ubezpieczeń rolnych nie jest dobrą drogą

Farmer.pl | Autor: PAP | 22.06.2021 | fot. Shutterstock



Dokładanie bez końca pieniędzy do nie do końca wydolnego systemu ubezpieczeń rolnych nie jest dobrą drogą - ocenił we wtorek wiceminister rolnictwa Ryszard Bartosik podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

"Dokładanie bez końca pieniędzy do systemu (ubezpieczeń rolnych upraw i zwierząt), który nie jest do końca wydolny, nie jest dobrą drogą. Być może byłoby mało chętnych, jeśli chodzi o towarzystwa ubezpieczeniowe. (...) Przy dołożeniu środków nie do końca firmy ubezpieczeniowe chciałyby ubezpieczać" - powiedział Bartosik.

Wiceminister odniósł się w ten sposób do sugestii posłów, że należy zwiększyć pulę środków przeznaczoną na dopłaty do ubezpieczeń rolnych upraw i zwierząt. Bartosik wskazał też, że z roku na rok rośnie ryzyko towarzystw ubezpieczeniowych, które oferują ubezpieczenia rolne, dlatego należy zastanowić się nad zmianą systemu.

"To ryzyko z roku na rok rośnie i trzeba zastanowić się nad zmianą całego systemu, bo dokładanie pieniędzy do obecnego systemu nie rozwiąże nam problemu" - podkreślił wiceminister. "Przed nami jest praca, aby zastanowić się, jak system ubezpieczenia rolników i ich upraw miałby wyglądać" - dodał

Wiceminister poinformował, że w ubiegłym roku firmy ubezpieczeniowe na wypłaty odszkodowań dla rolników przeznaczyły około 600 mln zł.

W ustawie budżetowej na 2021 r. na dopłaty do ubezpieczeń rolnych zaplanowano 400 mln zł, co jak tłumaczył Bartosik, wynika z możliwości budżetu państwa. Dodał, że kwota ta została już w pełni rozdysponowana.

Ubezpieczenia rolne oferuje obecnie w Polsce siedem towarzystw.

[Zamknij >](#)

Nieuczciwe firmy pożyczkowe przeniosły się na wieś. Polują teraz na rolników

Farmer.pl | Autor: PAP | 22.06.2021 | fot. Shutterstock



Zaostrzone prawo antylichwiarskie zakazuje przewłaszczenia domów i mieszkań pod zastaw pożyczek. Lichwiarskim firmom pożyczkowym skurczył się rynek, bo trudniej przejmować nieruchomości należące do osób, które wzięły u nich pożyczkę. Więc ruszyły na wieś, by szukać nowych klientów, a zarazem nowych ofiar - pisze we wtorek "Gazeta Wyborcza".

Jak przypomina "GW" lichwa i wyzysk są w Polsce zabronione. Art. 304 kodeksu karnego określa, czym są wyzysk i lichwa: "Kto, wyzyskując przymusowe położenie innej osoby (...) zawiera z nią umowę, nakładając na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3".

Ten sam przepis definiuje lichwę jako żądanie odsetek i kosztów przekraczających dwukrotne ustawowe limity, jeśli żądanie jest skierowane do osoby fizycznej, która brała pożyczkę, i nie jest związane z działalnością gospodarczą i zawodową.

W polskim prawie jest tak: przedsiębiorca z przedsiębiorcą może podpisać każdą, dowolną umowę. Nie ma żadnych ograniczeń i nieważne, czy jest niekorzystna dla jednej ze stron. Zakłada się, że przedsiębiorca jest profesjonalistą świadomym skutków swoich działań, ma narzędzia i prawników, by umowę zweryfikować.

Jeśli umowę, szczególnie gdy chodzi o usługi finansowe, podpisuje przedsiębiorca z konsumentem, to prawo jest po stronie tego ostatniego. Chroni go ustawa o kredycie konsumenckim, który określa maksymalną wysokość odsetek i kosztów udzielenia pożyczki - podaje dziennik.

Jak dodaje, generalnie rolnicy są traktowani jak przedsiębiorcy tylko dlatego, że posiadają gospodarstwo rolne. I nieważne, czy mają duże przedsiębiorstwo rolne, pracowników i obsługę prawną, czy sami prowadzą 5-hektarowe gospodarstwo rodzinne. Ten galimatias prawny ułatwia nieuczciwym firmom pożyczkowym przejmowanie gospodarstw rolnych. Wystarczy podpisać taką umowę jak z panem Dariuszem - rolnikiem spod Olsztyna, który od firmy pożyczkowej z Poznania pożyczył 170 tys. zł plus 54,4 tys. zł prowizji za jej udzielenie. "Do spłaty zrobiło się 224,4 tys. złotych. Rolnik musi je spłacić do listopada tego roku. W pierwszej kolejności prowizję. Po 4,5 tys. zł miesięcznie" - wyjaśniła "GW".

"Wyborcza" podała, że umowa zadłużonego rolnika zaczyna się oświadczeniem pożyczkobiorcy, że nie jest konsumentem, ale przedsiębiorcą, i że przepisy ustawy o kredycie konsumenckim go nie dotyczą. "Po co to? Żeby można było do umowy wpisać te 11 niekorzystnych dla niego klauzul i żeby pożyczającego pieniądze nie dało się oskarżyć o lichwę".

Zdaniem założyciela Stowarzyszenia Stop Wyzyskowi mec. Lecha Obary, żeby rolnicy byli bezpieczni, trzeba jedne przepisy uporządkować - określić, kto jest konsumentem, kto przedsiębiorcą - a inne zmienić. Na przykład do kategorii konsumentów prawnie chronionych przed lichwą dopisać rolników prowadzących małe rodzinne gospodarstwa. Jest to do zrobienia tak jak w przypadku upadłości konsumenckiej, gdy konsumentami stały się osoby prowadzące jednoosobowo działalność gospodarczą.

W Polsce jest 1 mln 317 tys. gospodarstw rolnych. Połowa z nich to małe, niezbyt dochodowe gospodarstwa. Takich powyżej 15 ha jest około 15 proc. - podaje "GW".

[Zamknij >](#)

Rolnicy pytają: jak stosować nawozy z inhibitorem?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 22.06.2021 | fot. shutterstock



Jak wiadomo, od 1 sierpnia 2021 r. nie będzie można stosować mocznika w dotychczasowej formie użytkowej, z wyłączeniem formułacji zawierających inhibitor ureazy albo powłokę biodegradowalną. Ale rolnicy nie wiedzą jak stosować tego typu nawozy. Boją się też, niestety spodziewanej podwyżki ceny mocznika z inhibitorem. Piszą więc w tej sprawie do ministra rolnictwa.

Najważniejszym celem stosowania inhibitora i otoczki biodegradowalnej w mocniku jest - zgodnie z założeniami - minimalizacja strat azotu już w momencie wysiewu spowodowanego uwalnianiem szkodliwego dla środowiska amoniaku.

Jednak te nowe rozwiązania w zakresie ograniczania strat azotu budzą w rolnikach niepokój.

Swoją opinię na ten temat wyrazili m.in. rolnicy skupieni w Polskim Związku Producentów Roślin Zbożowych.

- Przede wszystkim, chcemy zaznaczyć, że my producenci chcielibyśmy, aby wszystkie składniki zastosowane przez nas w formie nawozów, zwłaszcza azotowych zostały możliwie najefektywniej wykorzystane przez uprawiane przez nas rośliny. Dlatego też pozytywnie odnosimy się do propozycji, które mają straty stosowanych przez nas nawozów ograniczyć. Jednak uważamy, że w przypadku inhibitorów, ilość informacji niezbędnej do podejmowania racjonalnych decyzji, jaką możemy uzyskać z ogólnie dostępnych źródeł jest niedostateczna - uważa Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ.

Jak stosować nawozy z inhibitorem?

- Większość informacji na ten temat to te, które możemy uzyskać ze strony producentów inhibitorów. Natomiast ewidentnie brakuje informacji popartych badaniami przeprowadzonymi w jednostkach badawczych, które by określiły, zarówno rzeczywiste zyski z tytułu ograniczania strat azotu, jak i wpływu stosowania inhibitorów na rośliny uprawne, w szczególności poprzez ewentualne ograniczanie dostępności składników pokarmowych (azotu) - zaznacza Prezes PZPRZ.

- Należy także dodać, że zgodnie z informacjami jakie do nas docierają stosowanie inhibitorów może, czy nawet powinno być związane ze zmianami w zakresie dawkowania azotu. Wydaje się nam, że propozycje zmian w zakresie dawkowania nawozów, zwłaszcza silnie modyfikującego wzrost i rozwój oraz plonowanie roślin azotu, powinno doczekać się bardzo jasno sprecyzowanych zaleceń ze strony instytutów naukowych - uważa szef zbożowego związku.

Rolnicy nie chcą finansować przemysłu produkcji inhibitorów

- Jesteśmy też pełni obaw, że nowe rozwiązania wpłyną na znaczące podwyższenie kosztów stosowania nawozów, które są obecnie i tak bardzo drogie. Docierające do nas informacje nie wskazują by stosowanie inhibitorów dawało konkretne korzyści w postaci możliwości zmniejszenia stosowanych dawek - podkreśla też Prezes Kacperczyk.

Do tego - jak zaznacza szef PZPRZ - rolnicy mają poważne obawy odnośnie działania inhibitorów w sytuacjach, gdy istnieje potrzeba szybkiego uwalniania się azotu w celu wsparcia szybko rosnących roślin uprawnych. - Pod nazwą inhibitor może się kryć wiele substancji czynnych. Rolnik jako świadomy producent powinien wiedzieć jakie substancje stosuje na swoim polu - zauważa Prezes Kacperczyk...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Bruksela wprowadza zakaz importu nawozów potasowych z Białorusi

Cenrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 23.06.2021 |



Ministrowie spraw zagranicznych Unii Europejskiej uzgodnili całkowity zakaz importu soli potasowej i nawozów potasowych z Białorusi. Głównym celem sankcji jest uderzenie w przedsiębiorstwa państwowe, które wnoszą istotny wkład do budżetu Białorusi. Oczekuje się, że sankcje wejdą w życie w najbliższych dniach. Firma, która zostanie dotknięta sankcjami, produkuje około 15% światowych nawozów potasowych.

Państwowa firma Belaruskali, jeden z największych producentów potażu na świecie, została objęta sankcjami Unii Europejskiej. Belaruskali zatrudnia około 20 000 osób.

Oprócz zakazu importu produktów białoruskiego przemysłu potasowego, 27 państw członkowskich UE wprowadziło również sankcje przeciwko energetyce, bankom i usługodawcom finansowym. Wraz z pierwotnymi źródłami energii, takimi jak gaz ziemny, surowce mineralne w tym potaż, stanowią około jednej trzeciej białoruskiego eksportu.

Zamiarem Brukseli było poważne uderzenie w białoruską gospodarkę, a tym samym w źródło finansowania białoruskiego rządu. - Ponadto kontynuowane będą starania, aby prezydent Aleksander Łukaszenko obiecał i zrealizował uwolnienie więźniów politycznych oraz umożliwił wolne i uczciwe wybory na Białorusi – czytamy w komunikatach UE.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Rząd podzielił pieniądze dla gmin popegeerowskich. Kto, ile dostanie?

Agropolska.pl | Autor: Agnieszka Ziemska PAP, (EM) | 23.06.2021 | Foto_Dariusz Kucman



594 inwestycje zostaną dofinansowane w ramach programu wsparcia dla gmin popegeerowskich - poinformował Paweł Szefernaker, pełnomocnik rządu ds. współpracy z samorządem, wiceszef MSWiA.

Nabór wniosków o wsparcie z programu dla gmin, w których funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne, rozstrzygnięto w pierwszej połowie czerwca. Łącznie do gmin trafi 340 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pieniądze zostaną przeznaczone na niezbędne inwestycje na terenach popegeerowskich.

W ramach programu dofinansowane zostaną 594 inwestycje, których średnia wartość wynosi 572 tysiące złotych. Pieniądze w skali kraju zostały podzielone w zależności od tego, ile PGR-ów było na terenie województwa i ile osób pracowało w nich w 1989 roku.

- W związku z tym największe środki, bo po 47 milionów złotych, trafiły do woj. warmińsko-mazurskiego oraz zachodniopomorskiego. Kolejne to: wielkopolskie 41,5 mln zł, dolnośląskie 39 mln zł i woj. pomorskie 30 mln zł. Najmniej w skali kraju PGR-ów funkcjonowało, a co za tym idzie, mniejsze dofinansowanie przyznano w woj. małopolskim oraz świętokrzyskim i śląskim - wyjaśnił wiceszef MSWiA.

To odpowiednio 5,55 mln zł, 6,79 mln zł i 6,75 mln zł.

Łącznie gminy złożyły ponad 3,6 tys. wniosków na kwotę 5 mld złotych, co w ocenie Szefernakera pokazuje, jaka jest potrzeba inwestycji na terenach popegeerowskich. - W większości wnioski dotyczyły infrastruktury drogowej, kanalizacyjnej, czy też budowy wiejskich świetlic i remiz - zaznaczył.

Jak tłumaczył, o wysokości dotacji decydowały gminy, choć zdarzyło się, że otrzymane wsparcie było niższe z uwagi na to, że projektów było bardzo dużo. Najwyższe przyznane gminie dofinansowanie to 2,5 mln zł.

Taką kwotę przekazano m.in. do Czaplinka w powiecie drawskim w woj. zachodniopomorskim. Dofinansowana tam zostanie budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w dwóch miejscowościach popegeerowskich: Siemczyno i Niwka.

W tym samym województwie, w gminie Biesiekierz w powiecie koszalińskim tą kwotą wsparta będzie przebudowa drogi dojazdowej do miejscowości Parsowo i Świemino, która obecnie nie spełnia standardów bezpieczeństwa.

2,5 mln zł przyznano też m.in. na Mazowszu, gminie Tarczyn w powiecie piaseczyńskim na projekt i rozbudowę oczyszczalni ścieków.

Dofinansowanie głównie trafiło do gmin wiejskich. Wyniki naboru różnie wyglądają w zależności od regionu, ponieważ pieniądze rozdysponowano zasadniczo zgodnie z rekomendacjami wojewodów.

- Na przykład w woj. zachodniopomorskim wsparcie uzyskało 49 inwestycji, a łączna kwota dofinansowania to, tak jak wspominałem, 47 mln zł. Natomiast w woj. wielkopolskim to ponad 90 inwestycji na kwotę 41,5 mln – czyli wsparcie dotyczy mniejszych inwestycji lub takich, do których gminy będą dopłacać więcej, niż w przypadku gmin zachodniopomorskich - zaznaczył wiceminister. 94 inwestycje dofinansowane w Wielkopolsce to najwięcej w skali kraju. Najmniej - 12 dofinansowanych inwestycji przypada w woj. śląskim. Szefernaker wyjaśnił, że tak, jak w przypadku wcześniejszych naborów w ramach RFIL, środki na inwestycje trafiają do gmin "z góry", a samorzady z projektu będą musiały rozliczyć się do końca 2022 roku. Wiceszef MSWiA potwierdził także, że program będzie kontynuowany. - To był pierwszy etap i będą kolejne, które, mam nadzieję, zostaną przygotowane po wyciągnięciu z niego wniosków - powiedział.

[Zamknij >](#)

Jak rolnicy oceniają krajowy rynek zbóż w kontekście prognozowanych zbiorów?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 23.06.2021 | Fot. A.Kozłowska



Jeśli warunki pogodowe w kolejnych dekadach znacząco się nie pogorszą, to tegoroczne zbiory zbóż będą w naszym kraju dość duże, choć nie tak wysokie, jak w minionym sezonie - oceniają rolnicy z Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych. Na jakich konkretnie przesłankach opierają swoją prognozę?

Jak ocenia Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ, stopień zróżnicowania zasiewów ozimych zbóż przed zimą był bardzo duży. Część plantacji z optymalnych terminów siewu weszła w okres zimy dobrze rozkrzewiona, natomiast rośliny z opóźnionych siewów (których w bieżący sezonie było dość sporo) w okresie zimy weszły nie osiągając fazy krzewienia. Warunki przed zahamowaniem wegetacji sprzyjały dobremu zahartowaniu zbóż, a poza tym w okresie silnych mrozów pojawiły się stosunkowo obfite opady śniegu, które zabezpieczyły zasiewy przed wymarzaniem. Straty wywołane pleśnią śniegowej również były stosunkowo niewielkie. W związku z powyższym, przesiewy zbóż dotyczyły tylko jednostkowych przypadków.

- Rozkład opadów w kwietniu i maju był dość dobry, chociaż - w wielu przypadkach - spora ilość opadów z deszczem utrudniała terminowe wykonanie siewów zbóż jarych. Należy jednak też zauważyć, że w niektórych rejonach wystąpiły dość duże niedobory opadów, ale nie miały one zasięgu przekraczającego rejon gminy czy powiatu - podkreśla Prezes PZPRZ.

Jak również zauważa, sporym problemem wiosną tego roku były stosunkowo niskie temperatury (zarówno w kwietniu jak i maju). - Ten fakt na pewno nie sprzyjał dobremu dokrzewianiu się zbóż ozimych i krzewieniu wysiewanych wiosną jarych - zaznacza Prezes Kacperczyk.

- Generalnie należy jednak założyć, że jeśli warunki pogody w kolejnych dekadach znacząco się nie pogorszą, to zbiory będą dość duże, chociaż ze względu na przedstawione wyżej powody mogą one nie być tak wysokie, jak w minionym sezonie. Na pewno jednak pojawią się znaczne nadwyżki ziarna ponad zapotrzebowanie wewnętrzne i już teraz należy poszukiwać rynków zbytu na tegoroczne zbiory - ocenia Prezes PZPRZ.

- Z naszych informacji wynika, że producenci nie dysponują już dużymi zapasami ziarna z ubiegłorocznych zbiorów i w związku z tym przed żniwami zwiększonej podaży ziarna nie należy oczekiwać - dodaje.

Poniżej prezentujemy wypowiedzi rolników, przedstawicieli PZPRZ, z różnych regionów Polski:

Alfred Kieloch, rolnik z woj. dolnośląskiego: Zapasy zbóż ze zbiorów 2020 r. w regionie dolnośląskim, z tego co obserwuję wśród rolników w okolicach Wrocławia, są już praktycznie niedostępne. Niektórzy rolnicy posiadają jeszcze pewne ilości ziarna, ale są one już zakontraktowane przez podmioty skupowe. Ja osobiście mam w swoim gospodarstwie jeszcze kilkaset ton zboża konsumpcyjnego, ale dzwoniąc po różnych podmiotach skupowych widzę, że zainteresowanie zakupem jest niewielkie i głównie zależy od oferowanej ceny. Notowania zbóż w połowie czerwca - w ciągu tygodnia - znowu spadły o 30-40 zł/t. Podmioty skupowe oferują coraz niższe ceny, gdyż wiedzą, że zboże składowane w magazynach, które jeszcze nie jest sprzedane - rolnicy i tak do żniw muszą sprzedać, żeby przygotować powierzchnie pod nowe zbiory. Młyny wykorzystują tę sytuację oferując coraz niższe ceny. Bulwersująca jest sytuacja, gdzie zboża w porcie kosztują o 100 zł, a nawet więcej za tonę, niż na w pozostałych regionach kraju. Z informacji jakie posiadam po rozmowach z podmiotami skupowymi i młynami wynika, że duże młyny są zaopatrzone w zboża do nowych zbiorów i dlatego oferują niższe ceny skupu, na zasadzie: jak chcesz to sprzedaj taniej, bo nam nie zależy, gdyż zboże do przemiału mamy. Powyższe podmioty mówią, że na rynku pokazało się dużo zboża z Czech, oferują go po 1000 zł/t i jest ono kupowane, a nasze z kolei chcieliby nabywać znacznie taniej. Zboża w wystarczającej ilości nie posiadają wytwórnie pasz ani małe młyny. Kupują praktycznie pod bieżące potrzeby i też chcą go kupować taniej, niż oferuje to rynek.

Marcin Sobczak, rolnik z woj. lubelskiego: Sytuacja podażowa na obszarach Zamojszczyzny nie jest tak zła, jak pewne grupy biznesu próbują ją dziś przedstawić.

Mimo, że mamy już niewiele czasu do żniw, to część gospodarstw pozostałe partie zbóż (w rejonie Zamojszczyzny to głównie pszenica) sprzedaje na kontrakty z dostawą już w lipcu i sierpniu. Wcześniej zawarte umowy są przesuwane w czasie. Wyraźne ożywienie kupujących widać dopiero po podwyżkach na giełdzie matif. Natomiast jeszcze półtora miesiąca temu, gdy mieliśmy spadki notowań, a w kurnikach szalał wirus - większość dużych firm wstrzymywała zakupy tłumacząc to dostatkami surowca do samych żniw. Oczywistą sprawą jest, że kupujący chcą zapłacić jak najmniej, ale próby sztucznej regulacji podaży w sytuacji, gdy zboże w relacji rok do roku zdrożało 10-12%, a na przykład nawozy 30-40% skończy się źle w pierwszej kolejności dla gospodarstw, a w drugiej dla podmiotów skupujących, a zwłaszcza dla niewielkich, często rodzinnych firm...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 25.06.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach prezentowane są poniżej. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez vat w euro z tonę produktów rolnych pochodzących ze zbiorów w 2021 r., w nawiasie średnia cena w 24 tygodniu 2021 r.

Brandenburgia

Pszemica jakościowa 183-193 (189)

Pszemica chlebowa 185-185

Pszemica paszowa 168-178 (172)

Żyto konsumpcyjne 140-154 (146)

Żyto paszowe -

Jęczmień paszowy 163-175 (171)

Pszemżyto 156-170 (165)

Kukurydza 185

Rzepak 485-500 (495)

Saksonia

Pszemica jakościowa 183-199 (186)

Pszemica chlebowa 180-185 (183)

Pszemica paszowa 168-175 (172)

Żyto konsumpcyjne 150-155 (146)

Żyto paszowe -

Jęczmień paszowy 163-175 (167)

Pszemżyto 156-168 (162)

Kukurydza 185

Rzepak 485-490 (488)

Meklemburgia - Pomorze Przednie

Pszemica jakościowa 188-194 (191)

Pszemica chlebowa 185-191 (188)

Pszemica paszowa 170-188 (181)

Żyto konsumpcyjne 140-153 (146)

Żyto paszowe 134

Jęczmień paszowy 170-193 (185)

Pszennyto 169-170 (170)

Kukurydza -

Rzepak 497-504 (501)

źródło: bmel-staistik.de/preise

Ukraina: Średnie ceny z 18 czerwca 2021 r. w hrywnach za tonę:...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

IGC: Rekordowe prognozy produkcji soi w sezonie 2021/2022

Farmer.pl | Autor: JK | 25.06.2021 |



Według Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC) perspektywa światowej produkcji soi w sezonie 2021/2022 utrzymuje się na rekordowym poziomie 383 mln ton (+20 mln ton do roku).

Przewiduje się też wzrost zapasów o 2 mln ton miesiąc do miesiąca, do poziomu 53 mln ton (+11 proc.), z uwzględnieniem zmian dla głównych eksporterów. IGC wstępnie przewiduje w sezonie 2021/2022, że globalny popyt będzie rósł, podczas gdy prawdopodobne jest ożywienie zapasów, w tym niewielkie wzrosty u głównych eksporterów.

Szacuje się, że światowa produkcja soi w sezonie 2020/2021 wzrosła rok do roku o 7 proc. do 363 tys. ton przy dużych zbiorach w USA i Brazylii. Niemniej jednak, ze względu na mniejsze przeniesienia i rekordowy popyt, przewiduje się, że zapasy ulegną zmniejszeniu, w tym znacznemu w USA. Przewidywany jest rekordowy handel przy większych dostawach do Azji. Handel może wzrosnąć o 1 proc. rok do roku.

[Zamknij >](#)

Procentowy podział budżetu WPR 2023 – 2027 uzgodniony

Farmer.pl | Autor: Radosław Iwański | 25-06-2021, 21:22 | fot. Shutterstock.com



Parlament Europejski i Rada UE doszły do porozumienia w sprawie przyszłej WPR. Więcej wsparcia otrzymają ci rolnicy, którzy stosują praktyki przyjazne dla klimatu i środowiska, a krajowe dopłaty bezpośrednie zostaną przeznaczone także na wsparcie małych i średnich gospodarstw. Poza tym wydatkowanie funduszy unijnych ma być bardziej przejrzyste, a ci którzy będą łamali prawo mają być surowiej karani, w porównaniu z tym, jak było dotychczas.

Negocjatorzy Parlamentu Europejskiego i Rady UE osiągnęli w piątek, 25 czerwca 2021 r. nieformalne porozumienie polityczne w sprawie trzech przepisów, które będą regulować politykę rolną UE w latach 2023-2027. Takiego rozwiązania spodziewał się Janusz Wojciechowski, komisarz UE ds. rolnictwa, podkreślając nie raz, że właśnie podczas kończącej się 30 czerwca br. prezydencji portugalskiej powinny zapaść kluczowe decyzje, co do kształtu przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej.

- Rządy państw członkowskich UE będą przeznaczały co najmniej 35% budżetu na rozwój obszarów wiejskich związanych z działaniami w zakresie ochrony środowiska i klimatu oraz, co do zasady, co najmniej 25% budżetu na płatności bezpośrednie powiązane z ekoprogramami.
- Co najmniej 10% krajowych płatności bezpośrednich będzie musiało zostać przeznaczonych na wspieranie małych i średnich gospodarstw rolnych.
- Europosłowie uznali, że w wypadku naruszeń przepisów rolnicy powinni tracić 10% swoich uprawnień finansowych (wzrost z dzisiejszych 5%).

Wspomniani negocjatorzy poparli zmianę polityki, która ich zdaniem powinna lepiej dostosować unijną politykę rolną do potrzeb poszczególnych państw członkowskich. Podkreślają oni jednak, że polityka rolna Unii Europejskiej również musi pozostać wspólna. Nowe przepisy stanowią, że rządy krajowe powinny opracowywać plany strategiczne, które zatwierdzi Komisja Europejska, określając, w jaki sposób zamierzają realizować cele UE w swoich krajach. Komisja sprawdzała by je oraz ich zgodność z przepisami UE.

Przede wszystkim środowisko i klimat

Dzięki eurodeputowanym – podaje w komunikacie Parlament Europejski – wzmocnienie bioróżnorodności w UE oraz wypełnienie zobowiązań Unii Europejskiej wynikających z Porozumienia Paryskiego stanie się jednym z celów przyszłej unijnej polityki rolnej. Parlamentarzyści zapewniają również, że podczas oceny krajowych planów strategicznych Komisja powinna sprawdzić ich wkład w realizację zobowiązań UE w zakresie środowiska i klimatu oraz celów strategii UE „Od pola do stołu” i celów różnorodności biologicznej w 2030 roku. Podczas negocjacji Parlament nalegał na wzmocnienie obowiązkowych praktyk przyjaznych dla klimatu i środowiska, tzw. warunkowości, o które każdy rolnik musi się ubiegać, aby uzyskać bezpośrednie wsparcie. Ponadto eurodeputowani zmuszają rządy państw członkowskich UE do przeznaczenia co najmniej 35% budżetu na rozwój obszarów wiejskich związanych z działaniami w zakresie ochrony środowiska i klimatu oraz, co do zasady, co najmniej 25% budżetu na płatności bezpośrednie powiązane z ekoprogramami.

Więcej pieniędzy dla małych gospodarstw i kary

Co najmniej 10% krajowych płatności bezpośrednich będzie musiało zostać przeznaczonych na wspieranie małych i średnich gospodarstw rolnych. W tym celu państwa członkowskie mogą zastosować redystrybucyjną płatność uzupełniającą lub zdecydować się na stopniowe zmniejszanie rocznych płatności bezpośrednich (capping) dla rolników przysługującym powyżej 60 000 euro i ograniczyć je do 100 000 euro.

Państwa UE mogłyby przeznaczyć co najmniej 3% swoich budżetów WPR na wspieranie młodych rolników. Wsparcie dla nowych rolników mogłoby być udzielane z funduszy na rozwój obszarów wiejskich. Posłowie do PE nalegali również na silniejszą ochronę praw pracowników rolnych. Poprosili Radę o ustanowienie mechanizmu łączącego

najpóźniej od 2025 r. krajowych inspektorów pracy z agencjami płatniczymi WPR w celu karania naruszeń unijnych przepisów pracy.

Pieniądze w kryzysie

W trakcie negocjacji Parlament forsował dalsze środki, które pomogą rolnikom radzić sobie z ryzykiem i potencjalnymi przyszłymi kryzysami. Wprowadzili środki w celu zapewnienia, że rynek będzie bardziej przejrzysty i lepiej przygotowany na potencjalne turbulencje, a praktyki mające na celu wyższe standardy w zakresie ochrony środowiska, zdrowia zwierząt lub dobrostanu zwierząt będą zwolnione z reguł konkurencji. Istniejąca rezerwa kryzysowa, pomagająca rolnikom w sytuacji niestabilności cenowej lub rynkowej, zostanie przekształcona z instrumentu doraźnego w stały instrument o odpowiednim budżecie.

Posłowie do PE nalegali na większą przejrzystość wydatkowanych pieniędzy, w tym także oceny czy należą się one ostatecznym beneficjentom. Nowe przepisy mają nie dopuścić do obchodzenia przepisów i należyście chronić fundusze UE. Parlament Europejski zadbał również o to, by ci, którzy wielokrotnie naruszyli wymogi UE (np. dotyczące środowiska i dobrostanu zwierząt), podlegali wyższym sankcjom. – czytamy w komunikacie Parlamentu. Europosłowie uznali, że w wypadku naruszeń rolnicy powinni tracić 10% swoich uprawnień finansowych (wzrost z dzisiejszych 5%)...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)